DZIENNIK SPORTOWY

Rok III · Piątek 27 lutego 1948 · Nr 17 (87)

Ratujmy turystykę narciarską

Tytuł może się wydawać niejednemu zbyt alarmujący. Ale musimy prawdzie spojrzeć w oczy. W Polsce turystyka narciarska upadła. Dla ilustracji niech posłuży fakt, że na tak wielu zrzeszonych narciarzy zaledwie kilku ubiega się o odznakę górską — najpiękniejsze trofeum, które zdobić powinno pierś każdego narciarza.

Przyczyn upadku turystyki narciarskiej jest wiele. Przerwa wojenna i nowe pokolenie narciarzy, które nie nawiązało do dawnych, chlubnych tradycji. Pewna dorywczość ruchu narciarskiego, który zadowala się przeprowadzeniem adepta przez kurs wyszkoleniowy — i nie troszczy się więcej o niego. Stąd częsty „wtórny analfabetyzm narciarski". Skierowanie się zainteresowań młodzieży do narciarstwa czysto sportowego. W końcu — nieuświadomienie ogółu, na czym polega prawdziwa turystyka narciarska. A przecież jest to trudna „biała sztuka", wymagająca dłuższego doświadczenia i praktyki niż przygotowanie przeciętnego zawodnika. Jest faktycznie podstawą masowości ruchu narciarskiego i ważnym czynnikiem przysposobienia wojskowego.

Charakterystyczne jest ostatnio notowane odrodzenie turystyki narciarskiej w państwach, przodujących w narciarstwie. Dąży ona znów do stworzenia wielkiego stylu i jest „jakby ucieczką narciarstwa na wolny teren przed coraz bardziej zacieśniającymi go więzami sztuczności" (D'Egville). Współczesny kierunek turystyczny różni się oczywiście od dawnego, prymitywnego. Wzbogacił się on doświadczeniem techniki zjazdowej, oraz doprowadził jazdę krzywolinijną do wysokiej doskonałości, stosując ją nawet w najtrudniejszych warunkach. Wprowadził pewne nowe formy udoskonalając i modernizując dawne. Również obmyśla się obecnie najwłaściwszy sposób rywalizacji dla zaspokojenia ambicji sportowej.

Polska turystyka narciarska ma za sobą piękne karty. Była w pierwszych, pionierskich czasach podstawą rozwoju całego ruchu, a później, w latach międzywojennych stanęła na szczytowym punkcie rozwoju a nawet stworzyła swe własne, odrębne koncepcje, będące nowością i wzorem w międzynarodowym narciarstwie. Dość wymienić naszą odznakę górską, nasze wspaniałe publikacje, nasze rajdy kolejowe narciarskie i tyle innych osiągnięć. Musimy znów nawiązać zerwaną nić. Młodzież musi zrozumieć, że turystyka zimowa to nie bezplanowa i bezmyślna włóczęga lub wyjeżdżanie kolejką na utarte szlaki.

Musimy krzewić wiedzę o górach i ich niebezpieczeństwach wśród szerokiego ogółu, gdyż niewiedza i lekkomyślność pod tym względem wzmaga się zastraszająco. Kto nie wierzy, niech przypatrzy się zimowym wycieczkom wczasowym i szkolnym w góry. Dziwić się należy, że ilość wypadków jest stosunkowo niewielka. Komisja turystyczna PZN przy udziale najlepszych turystów narciarzy, oraz okręg krakowski i jego energiczny prezes dr Fuchsa rozpoczęli ofensywę. Opracowuje się zasadniczą reformę odznaki górskiej. Znaczną część schronisk zagospodarowano i otwarto dla ruchu. Projektuje się akcję wyszkoleniową. Prowadzi się homerycki bój o rzecz podstawową: ułatwienia komunikacyjne. Ministerstwo musi zrealizować program ustalony na konferencjach. Może wtedy znów ożywią się puste szlaki górskie i przestaniemy patrzeć z zazdrością na Czechów, którzy masowo spędzają weekend w górach.

LUDWIK LESZKO

I u nas rozpoczął się sezon hokejowy

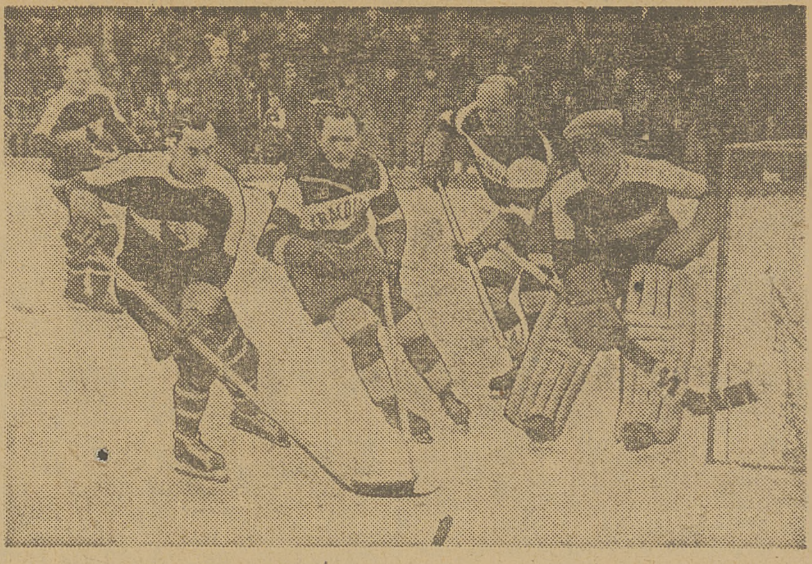


Foto Węglowski, Ag. „Od A do Z"

Zawodnicy i entuzjaści hokeja doczekali się nareszcie mrozu i... sezonu w kraju. Sprzyjającą aurę wykorzystują więc kluby do rozegrania jak największej ilości spotkań. Na zdjęciu interesujący moment z meczu Cracovia—Legia w Krakowie pod bramką Legii.

„Wszyscy na narty"

XXIII narciarskie mistrzostwa narodowe Polski, które odbyły się w dniach 18—23 lutego br. w Karpaczu, miały z wielu względów przebieg ciekawy i udany.



Foto Agencja Ilustr. API

Na malowniczej trasie biegu 18 km

Wiceminister Wolski, prezes PZN w swym przemówieniu na otwarciu mistrzostw podkreślił najważniejszy moment w pracy PZN — dążenie tego związku do postawienia jak najliczniejszych mas naszego społeczeństwa na narty. Sport narciarski, który ma olbrzymie znaczenie tak pod względem kultury fizycznej jak i przyjemnościowym, daje jeszcze olbrzymie możliwości turystyczne — poznania kraju. Nauczenie licznych rzesz korzystania z nart pozwoli także na podniesienie poziomu sportowego naszego narciarstwa. Mieliśmy przegląd możliwości naszych narciarzy na Olimpiadzie. Przekonaliśmy się, iż narciarstwo zagraniczne zrobiło olbrzymi krok naprzód. Dotychczasowi nasi mistrzowie mimo największych wysiłków nie byli w stanie nic więcej dokonać nad to co zrobili. Toteż dziś należy z tego odpowiednie wnioski wyciągnąć. Właśnie „ruszenie" narciarstwa mocno wszerz pozwoli



Foto Danielak

Jan Płonka SNPTT Biała jeden z najlepszych zjazdowców polskich mija bramkę podczas slalomu.

na wyłonienie się nowych talentów spośród dużej ilości narciarzy.

Ubiegłe mistrzostwa w Karpaczu pozwoliły stwierdzić, iż średnia poziomu wyników w narciarstwie wybitnie wzrosła, a poza tym, iż średnia ta jest zasługą olbrzymiego wachlarza narciarzy spoza środowiska, uchodzącego do dziś u nas za jedyne — spoza Zakopanego. Wprawdzie na 12 konkurencji żeńskich i męskich tylko jeden tytuł został zdobyty przez niezakopiańczyka (Kodelska AZS W-wa), ale na drugich miejscach i dalszych, ale w pierwszej dziesiątce, znaleźli się narciarki i narciarze, którzy nie mają tak doskonałych warunków jak w Zakopanem, a spisywali się bardzo dobrze i umiejętnościami niezbyt ustępowali zakopiańczykom. Np. rewelacyjnie jeździli w zjeździe i w slalomie Płonka czy Stańco z Białej. W slalomie otwartym Płonka omal nie pobił naszego najlepszego zjazdowca J. Marusarza. Gdy porównamy niezbyt duże różnice w wynikach różnych konkurencji, które powodują jednak dalsze miejsca, to musimy przyznać, iż notujemy około 10 narciarzy niezakopiańskich, którzy wybitnie się podciągnęli. Taki np. rezultat biegaczy katowickiego SKN, który w sztafecie 4×10 km byli o krok od zdobycia mistrzostwa i TS Wisła tylko dzięki Kwapieniowi „uratowała" honor Zakopanego, gdyż SNPTT przyszła dopiero na 3 miejscu, jest wyrazem mocnego wyrównywania się klasy. Oczywiście iż Zakopane będzie jeszcze dość długo przodować ogólnie w narciarstwie, tak ze względu na warunki terenowe, jak wzory i instruktorów, ale będzie musiało b. pracować, by hegemonię utrzymać. Dziś widzimy olbrzymią pracę w klubach narciarskich jak SKN Katowice, „Watra" Cieszyn, SN Szklarska Poręba, SN Szczyrk, w klubach młodych, w AZS-ach, w OM TUR-ach i widzimy też rezultaty tej pracy, co pozwoli na realizowanie stopniowe apelu o „postawienie wszystkich na narty".

Dalszy moment b. ważny, to wiązanie naszych Ziem Odzyskanych przez sport w całość z Polską. Na ziemiach tych, reprezentowanych w tej chwili przez jedno z najpiękniejszych polskich uzdrowisk, Karpacz, odbyła się po raz pierwszy tak poważna impreza. Pisaliśmy o znaczeniu sportu jako czynnika propagandowego tych ziem, w związku z urządzaniem „Silesiad". To samo, tylko w stopniu jeszcze wyższym, odnosi się do ostatnich mistrzostw narciarskich. Karpacz, w którym znajdują się od początku jego objęcia przez państwo polskie najdzielniejsi przedstawiciele naszego społeczeństwa, wykazał, iż jest zdolny do stworzenia warunków organizacyjnych dla tak poważnej imprezy. Zainteresowanie zawodami było bardzo duże, a wkład pracy miejscowych czynników z przew. G. R. N. Negrey'em, burmistrzem Stępniewskim, dyr. Ustupskim, przew. komitetu organizacyjnego mistrzostw dyr. Albertim z Wałbrzycha oraz sportowych działaczy z rtm. Taczakiem i mgr J. Zubkiem należy w pełni podkreślić. Dziś obok Zakopanego oraz Krynicy (gdzie jednak brak tras zjazdowych) mamy kilka miejscowości, gdzie mogą odbywać się mistrzostwa narciarskie Polski, a z tych na Dolnym Śląsku dwie: Karpacz i Szklarską Porębę. Do strony organizacyjnej należy dodać, iż obok rutynowanych działaczy i organizatorów, jak dr A. Boniecki, Fr. Bujak, dr Z. Fuchsa, Zb. Płonka, mgr Bojcun, mgr Kisieliński, red. Bośniacki, Zb. Danielak, Zdz. Motyka, oraz wykazujący mrówczą pracę N. Ryszówna, Z. Węgrzynówna i M. Pieliński, wielki wysiłek włożyli przedstawiciele AZS, ZRSS, junaków, przeważnie młodzi, którzy zapoznali się z różnymi ważnymi drobiazgami i z pewnością w przyszłości wyrastać będą na tęgich działaczy. Należy dodać, iż zawody przebiegły bez żadnych zgrzytów, bez wypadków, co wysoko świadczy o całości organizacyjnej i zamyka tegoroczne mistrzostwa narciarskie Polski jako duży plus w pracy PZN.

Na zakończenie pełny wykaz mistrzów Polski w narciarstwie na rok 1948:

Konkurencje żeńskie:

Bieg zjazdowy A. Bujakówna SNPTT Zakopane.

Kombinacja alpejska A. Bujakówna.

Slalom otwarty T. Kodelska AZS Warszawa.

Konkurencje męskie:

Bieg zjazdowy J. Ciaptak-Gąsienica SNPTT Zakopane.

Kombinacja alpejska J. Ciaptak-Gąsienica SNPTT Zakopane.

Slalom otwarty J. Marusarz SNPTT Zakopane.

Bieg 18 km i do kombinacji norweskiej St. Dziedzic HKN Zakopane.

Skoki do komb. norweskiej J. Daniel Krzeptowski SNPTT Zakopane.

Kombinacja norweska J. Daniel-Krzeptowski SNPTT Zakopane.

Skoki w konkursie otwartym St. Marusarz SNPTT Zakopane.

Sztafeta 4×10 km Wisła Zakopane (Sitarz, Woyna-Orlewicz, Bukowski, Kwapień).

A. TARGOSZ

10 etapów „Dookoła Polski" „Czytelnika"

Terminarz i trasa kolarskiego wyścigu „Dookoła Polski 1948" ustalone zostały ostatecznie następująco:

23 czerwca I etap Warszawa—Olsztyn 219 km (przez Pułtusk, Przasnysz, Chorzele, Szczytno).

24 czerwca II etap Olsztyn—Gdynia 204 km (przez Morąg, Elbląg, Gdańsk).

25 czerwca III etap Gdynia—Koszalin 174 km (przez Lębork, Słupsk).

26 czerwca IV etap Koszalin—Szczecin 161 km (przez Gostyń, Płoty, Starogard, Dąb Nowogard).

27 czerwca 1-dniowy odpoczynek w Szczecinie.

28 czerwca V etap Szczecin—Poznań 248 km (przez Dąb, Myślibórz, Gorzów Skwierzynę).

29 czerwca VI etap Poznań—Wrocław 185 km (przez Leszno, Rawicz).

30 czerwca VII etap Wrocław—Bytom 170 km (przez Brzeg, Opole).

1 lipca VIII etap Bytom—Kraków 155 km (przez Gliwice, Katowice).

3 lipca IX etap Kraków—Łódź 269 km (przez Miechów, Kielce, Piotrków).

4 lipca X etap Łódź—Warszawa 193 km (przez Krośniewice, Kutno, Łowicz).

Organizatorzy zapraszają na wyścig kolarzy: Czechosłowacji, Jugosławii, Szwecji, Belgii, Francji, ZSRR i Węgier.

Każda drużyna będzie składała się z 4 zawodników przy czym będzie liczony czas trzech pierwszych z każdej drużyny na mecie.

Poza trzema prawdopodobnie drużynami Polski, w wyścigu weźmie udział pewna liczba kolarzy polskich w konkurencji indywidualnej.

Jugosłowianie już zgłosili zawodników do „Pucharu Tatr"

Do Polskiego Związku Narciarskiego wpłynęło już imienne zgłoszenie zawodników Jugosławii na zawody narciarskie o puchar Tatr.

Zawodnicy zgłoszeni do skoków: Mezik, Zalokar i Probowsek; do kombinacji alpejskiej: Lukane i Ulej; do kombinacji norweskiej: Razieger.

Spodziewany jest jeszcze przyjazd drużyn Czechosłowacji, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii i Węgier, od przedstawicieli których to państw otrzymał prezes dr Boniecki w czasie pobytu w St. Moritz wiążące obietnice przyjazdu.

Program zawodów przedstawia się następująco:

Środa 3 marca: Godz. 18: Sala hotelu „Morskie Oko": Otwarcie zawodów, losowanie do poszczególnych konkurencji i odprawa zawodników.

Czwartek 4 marca: Godz. 12.01: Start biegu zjazdowego pań i panów na Kasprowym Wierchu — meta na Kalatówkach.

Piątek 5 marca: Godz. 10.31: Start slalomu pań i panów na Kalatówkach.

Sobota 6 marca: Godz. 10.01: Start biegu 18 km na stadionie narciarskim na Krokwi.

Niedziela 7 marca: Godz. 11.30: Konkurs skoków złożony. Godz. 12.30: Konkurs skoków otwarty — na skoczni PZS na Krokwi. Godz. 19: Zamknięcie zawodów i rozdanie nagród.

ZJAZD PLAKIETOWY DO ZAKOPANEGO. Ruchliwy oddział krakowski Automobilklubu Polski korzystając ze wspaniałych warunków atmosferycznych urządza dnia 6 i 7 marca br. zjazd plakietowy do Zakopanego na Międzynarodowe Mistrzostwa Narciarskie o puchar Tatr. Informacji udziela sekretariat A.P. Kraków, ul. Mikołajska 4, II. p.

Piłkarze ręczni walczą o mistrzostwo Polski

W dniach od 12—14 marca br. piłkarze ręczni (koszykarki i koszykarze) walczą na kilku frontach o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Na pierwszy plan wysuwają się rozgrywki finałowe o mistrzostwo Polski w piłce koszykowej drużyn żeńskich, które odbędą się w Warszawie. Udział biorą zeszłoroczny mistrz Polski AZS (W-a), oraz SKS (W-a), mistrzowie okręgów Łodzi (przypuszczalnie Zryw), Krakowa (najprawdopodobniej Wisła) i Lublina. — AZS (W-a), SKS (W-a) i mistrz Łodzi posiadają równe szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego. Czy wielokrotny mistrz Polski AZS (W-a) nadal zatrzyma swój tytuł, o tym przekonamy się w niedługim czasie. — Spotkania te mają tym większe znaczenie, że będzie to ostatni przegląd zawodniczek dla kpt. związkowego mgr Piotrowskiego przed ustaleniem reprezentacji Polski na spotkanie międzypaństwowe z Czechosłowacją, które odbędzie się w Warszawie w dniu 28 marca br.

Zawody o mistrzostwo ligi koszykowej PZRR mają również wielkie znaczenie. W dniach 13 i 14 marca br. AZS (Warszawa) wyjeżdża do Poznania, by tam zmierzyć się z KKS-em i Wartą. Zwłaszcza dla Warty jest to bardzo ważne spotkanie, gdyż w dalszym ciągu jest ona najgroźniejszym konkurentem YMCA (Łódź) na zdobycie tytułu mistrzowskiego. YMCA (Gdańsk) gościć będzie u siebie w dniu 14 marca br. TUR łódzki. Dla gdańszczan jest to niemal decydujące spotkanie, gdyż ewentualna przegrana może przesądzić spadek z ligi.

Poza tymi spotkaniami w dniach 12—14 marca br. mistrzowie okręgowi kl. A. w piłce koszykowej ruszają do bojów półfinałowych o wejście do ligi koszykowej PZPR. W wyniku przeprowadzonego losowania Wydz. Gier i Dysc. PZPR — podzielił drużyny na 4 grupy, w których zmierzą się:

I grupa w Krakowie: CKS (Częstochowa), AZS I b. (W-a), oraz mistrzowie okręgów krakowskiego i bielskiego.

II grupa w Ostrowie Wlkp.: Ostrovia i mistrzowie okręgów: poznańskiego, opolskiego i wrocławskiego.

III grupa w Przemyślu: Lechia (Kielce), ZZK Ruch (Piotrków) i mistrzowie okręgów śląskiego i przemyskiego.

IV grupa w Olsztynie: KKS Olsztyn i mistrzowie okręgów pomorskiego i łódzkiego.

Wyłonieni mistrzowie grup spotkają się w rozgrywkach finałowych w Katowicach w dn. 19—21 marca br.

(—)

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 75.— z odnoszeniem zł 100.—, przez pocztę zł 85.— Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik" Dział prenumeraty PKO IV 1632 Dział ogłoszeń PKO IV 111

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1, Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14 I p. Telefon 879-37, 651-48. — Redaktor Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14—15. Sekretarz Redakcji codz. od 10—12. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedz.

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków. Wielopole 1. Tel. 55-306. M—33150